

Efektowny start Falcona 9

#Astronautyka 24 grudnia 2017

22 grudnia, krótko po zachodzie słońca, o 20:27:34 czasu lokalnego (23.12 o 01:27:34 GMT) z Space Launch Complex 4-East Vandenberg Air Force Base w Kalifornii wystartowała rakietą nośna SpaceX Falcon 9. Na jej pokładzie znajdowało się 10 satelitów telekomunikacyjnych nowej generacji Iridium. Po około 2,5 minuty zakończył pracę pierwszy stopień rakiety z dziewięcioma silnikami Merlin 1D. Później jednosilnikowy drugi stopień wyniósł satelity na planowane orbity. Trwało to do 02:39 GMT.



Niezwykły efekt świetlny wywołany startem rakiety nośnej Falcon 9 z bazy Vandenberg pod Los Angeles / Zdjęcie: Instagram – Micah Muzio

SpaceX nie zaplanował tym razem odzyskania pierwszego stopnia Falcona X, nie podając powodów tej decyzji. Na Pacyfiku nie umieszczono platformy, na której mógłby on wylądować. Sam pierwszy stopień nie został wyposażony w część systemów (w tym 4 podpory) umożliwiające kontrolowane lądowanie. Tym niemniej wykonywał standardowe manewry powrotu na Ziemię, zanim zatonął w wodach Pacyfiku.

SpaceX podjęło natomiast próbę odzyskania osłon ładunku użytecznego (satelitów). Dwie osłony kosztują ok. 5 mln USD. To pierwsza taka próba w historii.

Kompania Iridium zamówiła 8 startów rakiet Falcon 9. Łącznie mają one umieścić na orbitach 75 satelitów, każda o masie 860 kg. Program ma potrwać do połowy przyszłego roku. Do wczoraj na orbitach znajdowało się 30 satelitów Iridium, wyniesionych tam od początku br.

Start Falcona 9 wywołał sensację wśród mieszkańców Kalifornii. A to ze względu na zjawiska świetlne, które spowodował. Przypominały one wielką meduzę.
